

BARANOVSKI, Dym

wszystko ma swój początek i koniec
to naturalne że kurczy się czas
gdy znów zawieje
zmieniamy stronę
dziś na to patrzę ostatni raz

może mówiłaś mi
może mówiłaś, chce więcej
więcej niż one
nie zrozumiałem twoich słów do końca
teraz sprawa jest prosta
i tak już musi zostać

ja jestem dym
a ty płomień
wije przy tobie się jak wąż ogonem
ja jestem dym
a ty płomień
to co za nami – wszystko spalone
ja jestem dym
a ty płomień
wije przy tobie się jak wąż ogonem
ty jesteś ogień
ja jestem dym
nie pale mostów i dobrze mi z tym!

ponoć jesteśmy podobni do siebie
przez to dzielimy ten ogień na pół
co między nami
pewno nikt nie wiem
samozapłony, iskry,
marzenia ściętych głów

może mówiłaś mi
może mówiłaś, chce więcej
więcej niż one
nie zrozumiałem twoich słów do końca
teraz sprawa jest prosta
i tak już musi zostać

ja jestem dym
a ty płomień
wije przy tobie się jak wąż ogonem
ja jestem dym
a ty płomień
to co za nami – wszystko spalone
ja jestem dym
a ty płomień
wije przy tobie się jak wąż ogonem
ty jesteś ogień
ja jestem dym
nie pale mostów i dobrze mi z tym!

ja jestem dym
a ty płomień
wije przy tobie się jak wąż ogonem
ja jestem dym
a ty płomień
to co za nami – wszystko spalone
ja jestem dym
a ty płomień
wije przy tobie się jak wąż ogonem
ty jesteś ogień
ja jestem dym

nie pale mostów i dobrze mi z tym!